

# Afront, Jedna mi

Gdy cały świat ogarnęła nienawiść  
dla mnie miłość jest siłą, której nie da się zabić  
Próbuję odnaleźć Boga wśród pogan,  
co w każdym widzą wroga, ludzie, nie tędy droga!  
Co mam poradzić na napływ złych informacji  
z kraju co zawisł na skraju przepaści  
Kto może wyjeżdża za granicę za pracą  
tam lepiej płacą, u nas robić nie ma za co  
Tu kaczor z przewagą ładną w wyborach zwyciężył  
i teraz nam ukradną pewnie nie tylko księżyc  
a ja mam być cicho i gryźć się w język  
gdy wkurwienia enzym rozpierdala chłonne węzły  
(o nie!) nie dla mnie cenzury kaganiec  
mam za zadanie zburzyć mury strachów  
wzniecić powstanie, tabu przeciąć na pół  
środkowy dla tajniaków co liczą na kontrolowany zakup  
mam gdzieś CBS, śpiewam pieśń wolności słowa  
666 nie będzie mnie kontrolował  
mam gdzieś CBS, śpiewam pieśń wolności słowa  
666 nie będzie mną manipulować  
Czas znieść tę treść, by wmieść tę pleść wam  
szarych komórek odkręcam kurek, odkręcam kurek  
co odkręcam kurek, odkręcam kurek, odkręcam kurek  
każdy dzień może być tym ostatnim  
dochody, wydatki, wzloty, wpadki  
nie wracam więcej do tego co było  
idę dalej, napędza mnie jedna miłość  
cokolwiek robisz, czymkolwiek się zajmujesz  
czy masz hobby, czy kombinujesz skąd skołować coś z komis  
mnie to nie obchodzi, po prostu miej to uczucie  
po to żyj w każdej minucie, kłopotom nie próbuj uciec  
z ochotą wyjdź im na przeciw  
to motto będzie ci dodawać sił do dodatkowych  
wypłuczesz błoto i śmieci kodowane w nas jak leci przez syf ten  
zamiast hurtem płynąć z jego nurtem  
decyzje podejmijcie sami  
za nic nie dajcie się omamić hajsem i błyskotkami  
macie szansę zawładnąć swoim losem  
zanim zrobią to za was inni  
rządy, korporacje, koncerny, firmy  
rozsądny ma determinację bez przerwy i czynnik  
który głupiec mógłby wziąć za m jak serial  
(ty weź mnie nie wnerwiaj)  
pierdola im się kryteria, nie jesteś nim bynajmniej  
pieniędzy ilość  
dla tych co kumają, ziom jedna miłość...  
każdy dzień może być tym ostatnim  
przychody, podatki, wzloty, porażki  
nie wracam więcej do tego co było  
idź dalej, niech napędza cię jedna miłość